



# biuletyn informacyjny

nr 10 • styczeń • 2011  
kadencja 2008-2011

**Wrocławski Oddział Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa**

*W Nowym Roku,  
decydującym  
dla wielu inwestycji  
w mieście i w kraju,  
życzenia dystansu  
wobec uciążliwych  
drobiazgów,  
trafnych decyzji,  
dobrobytu  
i dobroci serca  
życzy Zarząd  
WO PZITB*





## Spis treści

|                                                                                                                   |    |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| Z życia Wrocławskiej Rady FSNT NOT                                                                                | 3  |
| Spotkanie z Seniorami Jubilatami Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych                                                | 4  |
| Światowy Kongres <i>INGENIERIA 2010 Congreso Mundial</i>                                                          | 6  |
| Magazyn wysokiego składowania w Kostrzynie nad Odrą                                                               | 9  |
| Jubileusz Sesji „Człowiek – Przyroda – Budownictwo”, Karpacz 2010                                                 | 10 |
| Warsztaty Budowlane i Jubileusz Koła nr 28                                                                        | 12 |
| Spotkanie Plenerowe Koła nr 28                                                                                    | 13 |
| Jeszcze o Dniach Budowlanych                                                                                      | 14 |
| Spotkanie Koła PZITB nr 33 WROBIS S.A.                                                                            | 14 |
| Wieczór wspominkowy                                                                                               | 16 |
| Odeszli od nas                                                                                                    | 17 |
| Ostrów Tumski we Wrocławiu                                                                                        | 18 |
| Przegląd wybranych artykułów z czasopism technicznych dostępnych w Ośrodku Informacji Budownictwa i Szkoleń PZITB | 23 |

**Wydawca:** Biuro Zarządu Oddziału Wrocławskiego PZITB  
ul. Piłsudskiego 74, 50-020 Wrocław  
tel. 71 344-85-89 tel./fax 71 343-64-88  
sekretariat.pzitb@not.pl

**Redakcja:**  
Jerzy Gałązka, Krystyna Szczepniak  
Redakcja nie wypłaca honorariów za nadesłane teksty.  
Redakcja wymaga podpisywania zdjęć przez autorów i ich zgody na publikację.

**Opracowanie graficzne i DTP:**  
EDITUS Sławomir Pęczek  
tel. 71 793-15-00, 502 23-43-43  
www.editus.pl

**Realizacja wydawnicza:**  
Dolnośląskie Wydawnictwo Edukacyjne  
53-204 Wrocław, ul. Ojca Beyzyna 20b  
tel./fax 71 363-26-85, 71 345-19-44  
www.dwe.wroc.pl

Redakcja przyjmuje materiały wyłącznie w postaci plików elektronicznych: tekst – MS Word, zdjęcia – JPEG, TIFF. Redakcja zastrzega sobie możliwość skrótów i doboru zdjęć.

**Fot. na okładce:** Sławomir Pęczek



W minionym roku w wielu uroczystościach związanych ze 100-leciem Uczelni Technicznych we Wrocławiu oraz 65-leciem Politechniki Wrocławskiej uczestniczyli członkowie Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych, w tym również członkowie PZITB. Poniżej kilka migawek dokumentujących udział Przewodniczącego OW PZITB Tadeusza Nawracaja w uroczystościach Święta Politechniki 15 listopada. Święto Politechniki miało wyjątkowy charakter, zgromadziło wielu znamienitych gości, a podczas jego obchodów doktorat honoris causa Poli-

techniki Wrocławskiej otrzymał Przewodniczący Parlamentu Europejskiego prof. Jerzy Buzek. Uroczystości poprzedziły Msza Święta oraz złożenie kwiatów pod pomnikiem pomordowanych Profesorów Lwowskich. Główna część uroczystości miała miejsce w auli Politechniki, gdzie w obecności Premiera RP Donalda Tuska i towarzyszących mu reprezentantów Sejmu i Senatu RP oraz Marszałka i Wojewody Województwa Dolnośląskiego, a także Prezydenta Wrocławia i innych dostojników wygłoszono laudację skierowaną do doktora honoris causa. Następ-







nie prof. J. Buzek wygłosił bardzo interesujący wykład, będący zbiorem refleksji nad kondycją nauki i techniki nie tylko w Europie. Uroczystości zakończyło wmurowanie kamienia węgielnego pod Technopolis, w którym uczestniczył również Prezes WR FSNT NOT Czesław Szczegielniak. Szczegółowe omówienie uroczystości z bogatym serwisem zdjęciowym znaleźć można w wydawanym na PWr czasopiśmie PRYZMAT, nr 242 ze stycznia br.

K.Sz.

Zdjęcia K. Mazur / Pryzmat



## Z życia Wrocławskiej Rady FSNT NOT

Zakończyły się XXXVI WDNIT, w trakcie których PZITB zorganizował uroczystość Dnia Budowlanych. WDNIT mają swoją wieloletnią tradycję oraz objęte są honorowym patronatem między innymi JM Rektorów uczelni Wrocławia oraz patronatem Prezydenta Wrocławia. Większość imprez naukowo-technicznych miała miejsce w Domu Technika, w ośrodkach zamiejscowych lub na uczelniach; odbyły się konferencje, sesje naukowe i sympozja. Wachlarz tematyki był tak szeroki, jak szeroki jest zakres problematyki, którą zajmuje się 38 współorganizatorów XXXVI WDNIT. Szczegółowe omówienie zawarte zostało w odrębnej publikacji, było także na bieżąco sygnalizowane w „Gazecie Wrocławskiej”. W bieżącym roku w całym kraju Dni Nauki i Techniki nawiązywały do Kongresu Inżynierów Polskich, mającego się odbyć w maju 2011 roku.

Rozpoczęto realizację projektu WORTAL TRANSFERU WIEDZY, wspierającego współpracę sfery nauki i przedsiębiorstw, który poleca się również uwadze przedsiębiorstw budowlanych. Partnerami NOT w realizacji projektu są uczelnie Wrocławia. Szczegóły na stronie [www.innowacyjnyregion.pl](http://www.innowacyjnyregion.pl).

K.Sz.



## Sprostowanie

**SPROSTOWANIE dotyczące jednego z finalistów konkursu Dolnośląska Budowa Roku 2009**

Podczas uroczystości wręczenia nagród w konkursie Dolnośląska Budowa Roku 2009 (28 września 2010) został nagrodzony obiekt „Remont i Przebudowa Budynku w kompleksie edukacyjnym” Europejskiego Instytutu Technologicznego we Wrocławiu, ul. Stabłowicka 147-149. Obiekt został nagrodzony I miejscem w kategorii Rewaloryzacja i Rewitalizacja Obiektów Zabytkowych. Obiekt do konkursu zgłosiła firma INTER-SYSTEM.

Mylnie podano projektantów wyżej wymienionego obiektu.

Jednostką projektową ww. obiektu jest konsorcjum:

Pracownia projektowa „BASP” Elżbieta Bakalarczyk,

Pracownia Projektowa „ARCHAD” Artur Moryson.

Główny projektant architektury: mgr inż. architekt Elżbieta Bakalarczyk.

Projektant architektury: mgr inż. architekt Artur Moryson.

Ponadto w projekcie udział mieli następujący projektanci:

mgr inż. arch. Anna Zawada – projektant architektury,

mgr inż. Tomasz Wojtaś – projektant konstrukcji,

mgr inż. Joanna Skibińska-Świrska – projektant instalacji sanitarnych,

mgr inż. Robert Swarbuła – projektant instalacji elektrycznych niskoprądowych,

mgr inż. Marcin Lorenc – projektant instalacji elektrycznych,

dr Elżbieta Szopińska – projektant zieleni,

mgr inż. Danuta Michalska-Szczepańska – projektant drogowy.

**Za zaistniałą pomyłkę przepraszamy pracownię oraz zespół projektowy.**

**Organizator Konkursu – Oddział Wrocławski PZITB**



Szanowni Koleżanki i Koledzy,

Dziękujemy Tym, którzy przesłali materiały do niniejszego numeru. Pragniemy dokumentować działalność kół i komisji, stąd prosba o przesyłanie do sekretariatu wszelkich informacji. Warto też ocalić od zapomnienia dokonania tych kół, które zaprzestały z różnych powodów swojej działalności, a których dokonania mogą być przykładem dla kolejnych pokoleń.

Czekamy również na „Historie Kół”, zredagowane przez ich sekretarzy.

Redakcja



# Spotkanie z Seniorami Jubilatami Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych

*JUBILEUSZ TO SZTUKA OKAZYWANIA WDZIĘCZNOŚCI*  
prof. Tadeusz Luty

W dniu 19 października 2010 roku odbyło się, zorganizowane przez Komisję Seniorów w FSNT NOT, w ramach obchodów Dnia Seniora spotkanie z Jubilatami, którzy w 2010 roku ukończyli 70, 75, 80, 85, 90 i więcej lat.

W spotkaniu uczestniczyło 92 Jubilatów wskazanych przez następujące Stowarzyszenia: SEP, SITG, SITK, SITLD, SITMP, SITR, PZITS, PZITB, SITWM, SOP, SITPCh oraz SITPMB.

Tegoroczni Jubilaci Seniorzy Oddziału Wrocławskiego PZITB to:

Jerzy Leo-Jankiewicz  
Wiesław Mazur  
Janusz Lichterowicz  
Telesfor Kuchowicz  
Władysław Kusiak  
Bolesław Majewski  
Włodzimierz Pustuła  
Antoni Sobecki  
Krzysztof Sokolnicki  
Tadeusz Lech

W spotkaniu uczestniczyli również członkowie Komisji Seniorów oraz zaproszeni Goście, a wśród nich: Prezes Zarządu Wrocławskiej Rady FSNT NOT dr hab. inż. Czesław Szczepielniak oraz Wiceprezes dr inż. Bogusław Huczyński. Uroczyste spotkanie otworzył i serdecznymi słowami Jubilatów i Gości powitał Przewodniczący Komisji Seniorów kol. Adam Jaroszyński, prosząc o uczczenie minutą ciszy Tych, którzy od nas odeszli.



Kolega przewodniczący przedstawił obecnym działalność Zarządu Komisji Seniorów i Zespołów Problemowych w 2010 roku, która zgodnie z przyjętym planem pracy Komisji obejmowała wycieczki krajoznawcze, zakupy biletów ulgowych do Filharmonii i Opery, a także organizację pomocy koleżeńskiej. Podkreślił, że w mijającym roku niezwykle trudną działalność podjął Zespół pn. „Ocalić od zapomnienia” oraz zaznaczył, że Komisja Seniorów liczy w tym zakresie na szerokie współdziałanie Stowarzyszeń, bowiem tematyka opracowań obejmuje wszystkie branże i obszary działalności stowarzyszeniowej i gospodarczej.

Kolega przewodniczący wspominał też odrębne obszary działania, którymi są organizowane przez poszczególne stowarzyszenia, comiesięczne spotkania dyskusyjne stanowiące forum prezentowania dowolnej interesującej tematyki, wymiany doświadczeń oraz najciekawszych wydarzeń z życia stowarzyszenia. Swoje wystąpienie zakończył życzeniami zdrowia, wszelkiej pomyślności oraz wzniesieniem toastu zakończonego wspólnym odśpiewaniem „Sto lat”, zaintonowanym przez naszego „barda”, kolegę Wiesława Mazura.

**Listy Gratulacyjne** wręczył osobiście każdemu Jubilatowi Prezes Zarządu WR FSNT NOT, dr hab. inż. Czesław Szczepielniak. Prezes z każdym Jubilatem zamienił kilka serdecznych słów. Były również gratulacje, gorące uściski i wzruszająca wymiana zdań oraz życzenia dobrego zdrowia, wszelkiej pomyślności i satysfakcji z pracy społecznej. Prezes wyraził również uznanie dla Komisji Seniorów za podejmowanie inicjatyw ważnych dla naszego środowiska. Wrocławska Rada „zawsze będzie rada”, jeżeli budynek Naczelnej Organizacji Technicznej będzie miejscem, do którego będą przychodzić i czuć się w nim dobrze Seniorzy naszych stowarzyszeń, i to nie tylko z okazji Dnia Seniora. Zapewnił, że wspierać będzie każdą działalność Komisji inicjowaną przez seniorów i pożyteczną dla całego środowiska naukowo-technicznego.

Głos zabierali również Jubilaci: „to piękne spotkanie jest bardzo potrzebne szczególnie nam, których wiek przesunął w cień życia zawodowego, zaś wielu z nas usunęło się również w cień życia publicznego, bardzo dobrze, że jest ktoś



kto nie pozwala nam w tym cieniu pozostawać, że wyciąga nas z domów, zbiera w tej pięknej sali i pozwala nam przeżyć coś co przypomina nam nasze najlepsze czasy". Wiele z nas przed laty, w tym budynku zdobywało wiedzę zawodową. W tym budynku i na tej sali przed laty wręczano nam dyplomy inżynierskie w sposób podniosły i uroczysty, tak jak dzisiaj Listy Gratulacyjne. Takie działania to szlachetność wysokiej próby i za to bardzo dziękujemy.

W części artystycznej wystąpił Akademicki Zespół Pieśni i Tańca Uniwersytetu Przyrodniczego „Jedliniok” z tańcami, pięknym graniem góralskim i śpiewaniem jak na Jedlinioku przystało. Był dostojny polonez i tańce regionalne ziem wielkopolskiej, kujawskiej, mazowieckiej, krakowskiej i śląskiej, zakończone brawurowo wykonanym zbójnickim. W granych i śpiewanych melodiach pięknie wybrzmiewał hejnał krakowski i inne znane utwory, ale najpiękniej brzmiały melodie góralskie, grane na skrzypcach i piosenki śpiewane przez solistkę obdarzoną głosem o sile i barwie charakterystycznej dla mieszkańców Podhala. Pod koniec występów Jedlinioka „Szła dziewczeczka do laseczka” i „Hej, hej, hej sokoły” śpiewała już cała sala. A później były rześiste brawa i podziękowania Wiceprzewodniczącego Komisji Seniorów kol. Stanisława Szymczyka dla artystów za ich piękny występ oraz dla tych, którzy w szczególny sposób przyczynili się do zorganizowania uroczystości. Podziękowania otrzymali kol. Edward Żak z PZITB, kol. Henryk Robaszek z SITIG, Pani Barbara Gardynik z WR FSNT NOT, która



w sposób serdeczny i konkretny wspomagała działania organizacyjne komisji oraz Wiceprezes Bogusław Huczyński, który z ramienia WR zajmuje się Komisją Seniorów.

Podziękowaniom nie było końca, w szczególności podziękowano Prezesowi NOT, również za to, że powiedzenie Rektora Politechniki Wrocławskiej prof. Tadeusza Lutego „Jubileusz to sztuka okazywania wdzięczności”, uczynił mottem uroczystości.

Dziękując Jubilatam i Gościom za przybycie, życzone sobie kolejnych takich spotkań.

**Stanisław Szymczyk**  
wiceprzewodniczący Komisji Seniorów



# Światowy Kongres *INGENIERIA* 2010 *Congreso Mundial*

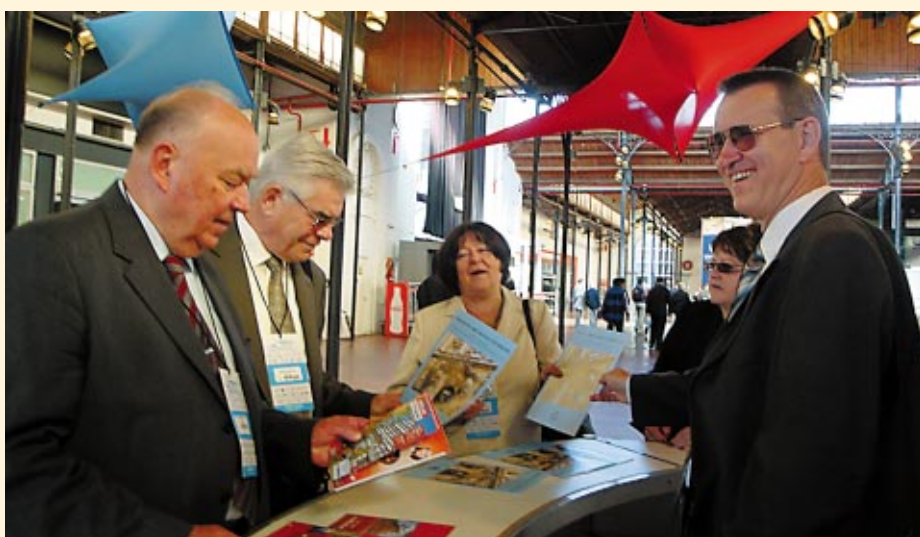
Jako członek PZITB od 39 lat oraz wiceprezes WR FSNT NOT od 6 lat, należałam do 12-osobowej delegacji reprezentującej FSNT NOT na światowym Kongresie Inżynierów w Buenos Aires. Jednym z głównych organizatorów Kongresu było Argentyńskie Centrum Inżynierów – CAI, utworzone w 1895 roku, które jest instytucją grupującą zarówno inżynierów różnych branż, jak i przedsiębiorstwa. Statuto-

wa działalność CAI jest bliska zakresowi działalności zarówno PZITB, jak i NOT. Podstawą działalności CAI jest doradztwo oraz szkolenia w łączności z przedsiębiorcami. CAI stanowi też forum dla interdyscyplinarnych aktywności mających na celu postęp i rozwój kraju. Ważnym elementem współpracy z administracją państwową jest doradztwo dotyczące planowania i rozwoju branż skupionych w Centrum Inżynie-

rów, a współpraca z uczelniami technicznymi ma na celu wspomaganie zajęć praktycznych i nadzór nad kwalifikacjami, oraz wspomaganie aktualizacji programów nauczania. W trakcie Kongresu odbywały się spotkania robocze, wystawy oraz obrady z referatami generalnymi i dyskusjami, które gromadziły najliczniejsze audytoria.

Notatkę ze spotkań delegacji, której przewodniczyła prezes NOT Ewa Mankiewicz-Cudny, prezes przedstawiła w „Biuletynie Informacyjnym FSNT” (nr 10, październik 2010).

Dla uczczenia 200-lecia uzyskania przez Argentynę niepodległości jej prezydent, ministrowie i Wysoki Senat Argentyny wraz z Argentyńskim Związkiem Stowarzyszeń Inżynierskich i Centrum Inżynierów Argentyny zorganizowali Tydzień Inżynierski, któremu patronowały UNESCO, World Federation of Engineering Organizations (WFEO), UADI, WCCE, a także inne organizacje, z udziałem światowych przedsiębiorstw, uczelni, inżynierów i studentów. W tym czasie odbyły się: Światowy Kongres Inżynierów oraz wystawa,



▲ Kongres w Centrum La Rural ▼ Polska delegacja na Kongres





których hasłem było: TECHNOLOGIA, INNOWACJA I PRODUKCJA DLA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU.

Polska delegacja NOT pod przewodnictwem prezes Ewy Mankiewicz-Cudny składała się z 12 osób, wśród których było dwoje przedstawicieli WR FSNT NOT. Uczestnicy delegacji brali udział w sesjach ogólnych oraz w sesjach specjalistycznych – zgodnie z reprezentowanymi branżami.

Utworzona pod auspicjami UNESCO w 1968 roku Światowa Federacja Organizacji Inżynierskich (WFEO) mieści się w siedzibie UNESCO w Paryżu. Jest organizacją pozarządową, która zrzesza narodowe organizacje inżynierskie z przeszło 90 krajów oraz federacje krajowe i regionalne. W sumie reprezentuje rzeszę ponad 10 mln inżynierów z całego świata. WFEO realizuje swoje zadania poprzez stałe komitety, w których zasiadają również Polacy.

Uroczystość otwarcia kongresu uświetniły wystąpienia dyrektora generalnego UNESCO Iriny Bukowej, prezydenta Światowej Federacji Organizacji Inżynierskich (WFEO) Marii Jesusa Prieto Laffarge oraz organizatorów kongresu: prezesa Argentyńskiego Centrum Inżynierów (CAI) Luisa Di Benedetto i prezesa Argentyńskiego Związku Stowarzyszeń Inżynierskich (UADI) Maria Telichevsky'ego. Organizatorzy kongresu podkreślili, że organizacje inżynierskie stanowią łącznik między inżynierią a społeczeństwem i krótko omówili cele i misję CAI – instytucji utworzonej w 1895 r. i grupującej zarówno inżynierów różnych branż, jak i przedsiębiorstwa, które dzięki wsparciu CAI mają lepszy kontakt z otoczeniem.

Popisy *gauchos* w trakcie wizyty na Pampie

*Wzorem poprzednich Światowych Kongresów Inżynierów, również uczestnicy tegorocznego, odbywającego się w Argentynie (16-23 października), przyjęli Deklarację, którą kierujemy zarówno do stowarzyszeń naukowo-technicznych, jak i instytutów badawczych, uczelni technicznych oraz innych organizacji i instytucji skupiających inżynierów.*

### **Deklaracja Światowego Kongresu Inżynierów w Buenos Aires**

My, uczestnicy Światowego Kongresu „Inżynieria 2010 – Argentyna” poświęconego technologiom, innowacji i produkcji na rzecz zrównoważonego rozwoju zorganizowanego przez Światową Federację Organizacji Inżynierskich (WFEO), we współpracy z Argentyńskim Związkiem Stowarzyszeń Inżynierów (UADI) i Argentyńskim Centrum Inżynierów (CAI) stwierdzamy, że jest konieczne:

1. Zwrócić się do instytucji i organizacji zrzeszających profesjonalistów inżynierów, by rozpowszechniały postanowienia tego Kongresu i wzięły na siebie odpowiedzialność za działania prowadzące do integralnego rozwoju naszych stowarzyszeń tak, by mogły realizować swoje cele.

2. Popierać działania inżynierów stowarzyszonych w organizacjach technicznych na rzecz zwiększania zdolności innowacyjnych, podnoszenia wydajności i współzawodnictwa zawodowego, stosowania wiedzy oraz nowych technologii, by mogły one sprostać rosnącym potrzebom i wymaganiom zrównoważonego globalnego rozwoju.

3. Odwołać się do władz państwowych z apelem o udzielenie niezbędnego poparcia rozwoju zawodowego i promocji kształcenia inżynierskiego na studiach ze szczególnym uwzględnieniem większego udziału kobiet.

4. Współpracować z UNESCO w celu wdrożenia „Międzynarodowego Programu Inżynierskiego” zaproponowanego przez Zjazd WFEO w Brazylii (WEC 2008) i przyjętego przez UNESCO w październiku 2010 r.

5. Rozwijać systematyczny udział instytucji inżynierskich w procesach decyzyjnych rządów i organizacji związanych z postępem, integrując się w gremiach doradczych.

6. Zwrócić się do rządów i wielobranżowych banków oraz agencji w celu politycznego i finansowego wsparcia działalności instytucji i organizacji inżynierskich, a także inżynierów w wypełnianiu ich obowiązków. A jest to tworzenie i wdrażanie innowacji oraz rozwoju technologicznego na rzecz efektywnego wypełnienia światowych zobowiązań w zakresie przezwyciężenia głodu, skrajnego ubóstwa, społecznej segregacji, nierówności między płciami, niszczenia środowiska i zagrożeń spowodowanych zmianami klimatycznymi.

*Buenos Aires, 20 października 2010 r.*







Tango na ulicy Buenos Aires



Polonica w Buenos



Na Wystawie INGENIERIA 2010 ze studentkami geotechniki  
Multikulturowi uczestnicy na sali obrad



Wizyta na cmentarzu założonym w 1830 r., gdzie pochowana jest Eva Peron



Za najważniejsze cele kongresu uznano globalne formułowanie wizji potrzeb, wymagań i odpowiedzialności dla innowacyjnego, socjalnego i ekonomicznego rozwoju społeczeństw. Kongres był też miejscem wystawy *Ingenieria 2010*.

Referaty generalne, które ujmowały główne nurty zaplanowanej debaty, stanowiły tylko część z ponad pięciuset artykułów i posterów zgłoszonych na kongres. Prezentacje i dyskusje prowadzono w trakcie siedmiu sesji o zróżnicowanej tematyce:

I. Forum Młodych. Młodzi w inżynierii i w biznesie (przedsiębiorstwach)

Forum Kobiet. Kobiety w inżynierii i w przedsiębiorstwach

II. Technologie informacyjne i komunikacja

III. Energia i zmiany klimatu

IV. Innowacje w produkcji i przemyśle rolniczym

V. Wielkie metropolie i ich infrastruktura

VI. Kształcenie inżynierów dla zrównoważonego rozwoju

VII. Problemy praktyki inżynierskiej  
W sesjach wzięło udział ponad 4000 uczestników.

Członkowie polskiej delegacji uczestniczyli w sesjach zgodnie ze swoimi zawodowymi branżami. Jako inżynier budownictwa, członek PZITB i WR FSNT NOT oraz pracownik Wydziału Budownictwa Politechniki Wrocławskiej, uczestniczyłam w sesjach I, V i VI. Każda z nich prowadziła do podsumowania stanowiącego propozycje globalnych rozwiązań, które mogą być pomocne decydom, stowarzyszeniom inżynierskim, a także i innym środowiskom zainteresowanym technologią, innowacjami i produkcją, w kształtowaniu lepszego świata i jego zrównoważonym rozwoju. Szczegółowe omówienia poszczególnych sesji w miarę możliwości będą zamieszczane w kolejnych numerach biuletynu.

Na zakończenie Światowego Kongresu Inżynierów organizatorzy wyrazili zadowolenie, że był on wydarzeniem na miarę obchodów 200-lecia Argentyny. Zaproszono na kolejne spotkania inżynierów, z których najbliższe – World Engineers' Convention – odbędzie się w 2011 roku w Szwajcarii. Szczegóły zaproszenia na stronach internetowych: [www.pzitb.not.pl](http://www.pzitb.not.pl) oraz [www.wec2011.org](http://www.wec2011.org).

Krystyna Szcześniak, Koło nr 1





## Magazyn wysokiego składowania w Kostrzynie nad Odrą

W województwie lubuskim, w Kostrzynie nad Odrą powstał jeden z największych i najnowocześniejszych magazynów wysokiego składowania w Polsce. Hala wraz z obiektami towarzyszącymi została zbudowana w 12 miesięcy przez firmy WROBIS z grupy Mostostal Warszawa i SSI Schafer, dla koncernu ICT Polska produkującego wyroby papiernicze marki FOXY. Kierownikiem budowy był Marek Morka. W skład inwestycji wchodzi hala magazynu wysokiego składowania, przylegająca do niej hala załadunku i budynek socjalno-techniczny, estakada transportowa, budynki: kontroli dostępu i socjalny dla kierowców, zbiorniki wody pożarowej wraz z budynkiem pompowni oraz place manewrowe i miejsca postojowe dla samochodów ciężarowych.

Budowa była jedną z największych inwestycji realizowanych w 2010 roku w zachodniej Polsce. Powierzchnia zabudowy magazynu wynosiła 12 500 m<sup>2</sup>, kubatura obiektu wynosi

ponad 450 000 m<sup>3</sup>. Magazyn będzie obsługiwał miejscową fabrykę papieru; ma możliwość magazynowania ponad 55 000 palet z produktami papierniczymi. Materiały dostarczane są estakadą łączącą obiekt istniejący z nowo wybudowanym. Wszystkie procesy związane z produkcją, magazynowaniem i wydawaniem towarów kontrolowane są zdalnie.

Konstrukcja magazynu jest posadowiona na bezdylatacyjnej, żelbetowej płycie fundamentowej, pod którą zostało wykonane wzmocnienie podłoża kolumnami cementowo-gruntowymi DSM. Ze względu na dużą powierzchnię wykonywanego fundamentu i występujące w nim siły od skurczu betonu została zaprojektowana specjalna mieszanka betonowa oraz szczegółowo opracowana technika wykonywania elementów, która zakładała podział na działki robocze i określała warunki i terminy, w jakich mogły być one betonowane. Szkieletowa konstrukcja nośna hali wykonana jest ze stalowych

elementów ocynkowanych i stanowi jednocześnie podkonstrukcję regałów magazynowych i przestrzeni transportowych. Montaż hali prowadzony był za pomocą natorowych żurawi wieżowych. Całość zabezpieczona jest ppoż. systemem 72 tys. tryskaczy, zasilanych z trzech zbiorników cylindrycznych o pojemności 10 tys. m<sup>3</sup> każdy. Z powodu krótkiego terminu realizacji i liczby budowanych obiektów został sporządzony szczegółowy harmonogram prac z określeniem terminów kluczowych dla realizacji przedsięwzięcia – tzw. kamieni milowych, których dotrzymanie gwarantowało bezkonfliktowe wchodzenie na budowę wykonawców kolejnych etapów robót. Założenia harmonogramów zrealizowano i termin zakończenia inwestycji – 1.07.2010 r. został przez Generalnego Wykonawcę dotrzymany.

**Elżbieta Suppan**  
przewodnicząca Koła nr 33

**Maciej Morka**  
Politechnika Wrocławska







## Jubileusz Sesji „Człowiek – Przyroda – Budownictwo”, Karpacz 2010

Coroczną, trzydziestą już z kolei sesję „Człowiek – Przyroda – Budownictwo” zorganizowaliśmy tym razem w Karpaczu, w gościnnej „Wodomierrzance” u pani Anny Sus, sympatyzującej z naszymi sesjami, która przyjęła nas jak zwykle bardzo serdecznie.

Wśród 41 uczestników sesji znaleźli się przedstawiciele Oddziałów z Warszawy, Białegostoku, Lublina, Kielc, Krakowa, Gliwic, Opola, Torunia i Poznania.



Pogoda nie zawsze była sprzyjająca, ale po dokonaniu niewielkiej korekty programu udało się go w całości zrealizować. Sesja to referaty, ale i wycieczki tematyczne przeplatane działaniami towarzyszącymi.

Referat „Stara i nowa Andaluzyja” to sprawozdanie z wyprawy do Hiszpanii naszych seniorów: kol. Lidii Kisielewskiej i kol. Andrzeja Kaczmarka. Jak zawsze Lidia zachwyciła zebranych nie tylko opowieścią, ale i pięknymi zdjęciami z Andaluzji, Grenady, Kordoby, Sewilli, a nawet Gibraltaru, rzucanych na ekran i wspólnie komentowanych w dniu następnym. Prezentacji wizualnej dokonał także kol. Edward Żak, wyświetlając na ekranie film z ubiegłorocznej sesji w Bolesławowie.

Kolejny, nader ciekawy referat, który spotkał się z dużym zainteresowaniem uczestników, to „Zastosowanie radiestezji w budownictwie”. Autor, kol. Janusz Superson w profesjonalny sposób przedstawił podstawowe pojęcia z dziedziny radiestezji, a także wyjaśnił, jak wykorzystać „siły natury” w pracach projektowych i wykonawczych; jak wybudować dom, żeby był

zdrowy, co to jest kamień węgielny, cieki wodne, czarne punkty na drogach itp.

Nie mniej ciekawy był jego referat na temat uchybień w stosowaniu prawa budowlanego rozpatrywanych przez Sąd Dyscyplinarny DIIB.

Cykl referatów zakończył dr inż. Bernard Konca, zapoznając uczestników sesji z „Florą i fauną Sudetów”, swoje wystąpienie bogato ilustrując zdjęciami.

Każdy z referatów wywoływał ożywioną dyskusję.

Podobnie jak podczas każdej sesji, tak i tym razem odbyła się kolacja koleżeńska, która spełnia ważną rolę integracyjną. Wspólny stół, śpiewy i tańce znakomicie tę rolę wypełniają. Tym razem kolacja uzupełniona została o część oficjalną. Uczestnicząca w kolacji wiceprzewodnicząca Zarządu Wrocławskiego Oddziału kol. Alicja Dudzik wręczyła kol. Irenie Łabędzkiej medal 75-lecia PZITB, a kol. Wiesławowi Mazurowi album z okazji jubileuszu 80-lecia.

Wycieczka autokarowa na zakończenie spotkania okazała się strzałem w dziesiątkę, nie tylko dlatego, że pogoda dopisywała, ale i dzięki atrakcyjności zwiedzanych obiektów.



Zaczęliśmy od zwiedzania miasta miniatur zabytków Dolnego Śląska w Kowarach. Miniatury pałaców, zamków i kościołów wykonane w skali 1:25 usytuowane w bajkowym plenerze zachwyciły wszystkich. Kolekcja liczy już 32 obiekty, a wśród nich zamki Książ, Czocha, Chojnik, pałac w Wojanowie czy opactwo cystersów w Krzeszowie.

W Jeleniej Górze zwiedzaliśmy starówkę, kamieniczki z podcieniami, mury obronne z XIV wieku z basztami oraz kościół wojskowy pw. Podniesienia Krzyża Świętego, w którym od 1998 roku odbywa się Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej.

W Cieplicach, w pawilonie norweskim obejrzelśmy zbiory Muzeum Przyrodniczego liczące ponad 6600 okazów ptaków, ssaków, motyli, ptasich jaj i minerałów.

Kolega Andrzej Kaczmarek okazał się doskonałym przewodnikiem po zwiedzanych obiektach.

Leśny spacer pod hasłem „Wybieramy króla grzybobrania” w tym roku się nie udał z powodu deszczowej aury, która jednak nie przeszkadzała kol. Wandzie Zielińskiej w prowadzeniu codziennej gimnastyki porannej z grupą wiernych entuzjastów.

Tradycyjne ognisko zamieniliśmy w biesiadę piwną pod dachem, ale z kielbaskami z rożna i „domowym smalcem”. Biesiadujący przy wspólnym stole wesoło śpiewali, opowiadali dowcipy i anegdoty, a prym wiedli przedstawiciele oddziałów z Poznania, Kielc i Wrocławia.

Oficjalną część XXX sesji zakończyło ogólne zebranie, na którym przedstawiciele kół seniorów składali krótkie sprawozdania dzieląc się osiągnięciami i trudnościami w działalności swoich kół. Wszyscy występujący dziękowali organizatorom za zaproszenie na tak atrakcyjną imprezę, prosząc jednocześnie o jej kontynuację.

Dziękuję kol. kol. Mariannie Czupe, Wiktorii Kubrak, Marii Jakubskiej, Wandzie Zielińskiej i Edwardowi Żakowi za przygotowanie i przeprowadzenie sesji. Pragnę podkreślić, że wydatna pomoc Zarządu Oddziału pozwala naszemu Kołu organizować, popularne wśród inżynierów-seniorów z całego kraju, nasze sesje „Człowiek – Przyroda – Budownictwo”.

**Wiesław Mazur**  
przewodniczący Koła Seniorów





# Warsztaty Budowlane i Jubileusz Koła nr 28

Budowlańcy cały rok pracują z pełnym oddaniem, by w końcu września świętować swój dzień, zbierać gratulacje i pochwały, a także spotkać się



w gronie pracowników firm budowlanych, przyjaciół i towarzyszy pracy, wypić kufel piwa i potańczyć. Taką okazję stwarza Zarząd Koła nr 28 swoim członkom i sympatykom, organizując Warsztaty Budowlane na przełomie lata i jesieni. W tym roku odbyły się one równocześnie z Jubileuszem Koła w dniach 1-3 października w Głucholazach, zaprzyjaźnionej, malowniczej

miejsowości w Górach Opawskich. Nasze Koło to nie tylko formalna lista osób powiązanych zawodowo w ramach jednej branży, ale przede wszystkim naprawdę zgrana grupa znających się od lat przyjaciół i trzeba było widzieć te serdeczne powitania przy autokarze i radość z ponownego spotkania, żeby nie mieć co do tego wątpliwości (fot. 3). Rozmowom i wspomnieniom koleżeńskim w trakcie biesiady piwnej oraz tańcom w takt mechanicznej muzyki nie było końca. W sobotę w sali konferencyjnej spotkaliśmy się z przedstawicielami zaproszonych firm budowlanych, które sponsorowały nasze Warsztaty i przygotowały interesujące wykłady. Prezentacje przeprowadzili przedstawiciele czterech firm:

1. RUUKKI Polska Sp. z o.o. – specjalizująca się w konstrukcjach stalowych. Panowie Krystian Wyskiel i Adam Myśliwiec zapoznali zgromadzonych z 50-letnią historią firmy, zakresem działalności, aktualnie podejmowanymi zadaniami oraz zamierzeniami na przyszłość. Podsumowaniem wykładu był szybki test dla słuchaczy firmowania nagrodami.

2. ROCKWOOL Polska Sp. z o.o. – Pan Grzegorz Plizga przedstawił szczegółową problematykę izolacji termicznych w aspekcie nowych norm unijnych oraz omówił zasady wykonywania charakterystyki energetycznej budynku w projekcie budowlanym.

3. SOLBET – polska firma specjalizująca się w produkcji lekkich materiałów budowlanych, w tym w technologii budowania z wykorzystaniem betonu komórkowego. Pan Tomasz Rybarczyk w ciekawy i interesujący sposób zapoznał zebranych z technologią budowania z wykorzystaniem betonu komórkowego, a na zakończenie obdarował słuchaczy firmowymi gadżetami, które pozostały miłą pamiątką ze spotkania.

4. NEMETSCHek FRILo – znana na świecie firma zajmująca się oprogramowaniem komputerowym. Panowie Jan Skrzypczyk i Henryk Golonka wprowadzili nas w tajniki technik komputerowych, pokazali, co potrafi komputer, jeśli potrafimy go wykorzystać i pokazali możliwości nabycia tych wspaniałych udogodnień warsztatu dzisiejszego projektanta.

Wykłady były ciekawe, rozszerzające horyzonty wiedzy i mimo że zawodowe kontakty z tymi firmami nie są dla nas nowością, z zainteresowaniem zapoznawaliśmy się z przedstawianymi rozwiązaniami, które są przez producentów systematycznie udoskonalane. Otrzymaliśmy szczegółowe materiały w formie katalogów i płyt CD.

Na godziny popołudniowe organizatorzy przewidzieli uroczyste obchody 50-lecia istnienia koła. Tak więc w uroczystej atmosferze zebraliśmy się w przygotowanej sali, przewodnicząca





powitała zebranych, przedstawiła w zarysie historię i wieloletnią działalność członków „wojskowego” koła, upamiętnioną 3-tomowymi opasłymi kronikami, które wzbudziły zainteresowanie i wywołały wzruszenia (fot. 4). Wspominaliśmy tych kolegów, którzy odeszli i tych, którzy swą pracą i zaangażowaniem na stałe zapisali się w historii naszego koła. Przedstawiciele Oddziału Wrocławskiego, w osobach przewodniczącego Tadeusza Nawracaja i zastępcy Alicji Dudzik, w uznaniu za aktywność, osiągnięcia, tradycję i wieloletnie zaangażowanie członków koła wyróżnili nasze koło wręczając na ręce przewodniczącej piękną, okolicznościową statuetkę (fot. 2), nagrody książkowe oraz wspaniały bukiet róż wraz z podziękowaniami i gratulacjami. Uroczystość uświetnił ogromny tort, przygotowany specjalnie na nasz jubileusz, a udekorowany ciekawymi akcentami budowlanymi, tj. kielnią i fragmentem muru z nietynkowanej cegły (fot. 1). Całość wyglądała tak fascynująco, że żał było go pokroić. Mimo to koleżanki dzielnie zabrały się do porcjowania i talerzyki z okazałymi porcjami lądowały w dłoniach zebranych. Miłym akcentem obchodów było także sprezentowanie każdemu z obecnych okazjonalnej koszulki z nadrukiem jubileuszu 50-lecia istnienia i aktywności naszego koła. Niespodziankę przygotowała firma AERECO, a jej przedstawiciel był gościem na naszej uroczystości, która została uwieczniona na zdjęciach, a także wpisami do kroniki, prowadzonej z dużym zaangażowaniem przez kol. Sławka Zagórskiego. A potem były wspomnienia, wspomnienia, wspomnienia.

W niedzielę mieliśmy chwilę czasu na spacer po pięknej okolicy, a potem zgodnie z programem zamówiony seans w grocie solnej, ku pokrzepieniu ducha i regeneracji ciała zmęczonego trudami mijającego weekendu. Potem jak zawsze smaczny domowy obiad i powrót do domu. Opuszczaliśmy gościnne progi ośrodka z nadzieją, że tu jeszcze wrócimy.

**Maria Leśniak-Rotter**  
Przewodnicząca Koła nr 28



## Spotkanie Plenerowe Koła nr 28

Tym razem plenerowe tylko z nazwy. Spotkaliśmy się w czwartek popołudnie w Chacie Polskiej, przy dębowych stołach, aby wysłuchać prelekcji zaproszonych firm, które miały nas raczyć nowościami i prezentować indywidualne rozwiązania w budownictwie.

Firma JACOB Sp. z o.o. z siedzibą w Katowicach zaprezentowała technologię zewnętrznego docieplania ścian INFATEC, przy użyciu cegły klinkierowej, wykorzystywaną w renowacji zabytków. Ten profesjonalnie przygotowany wykład wzbogacony był ilustracjami, filmami wideo i prezentacją praktyczną. Gościem naszego spotkania była również firma EKO-PLUS, której dyrektor, Pan Łukasz Bomba przedstawił teoretyczny i praktyczny pokaz systemu izolacji natryskowych. Bardzo interesujące rozwiązanie rodem z Ameryki wzbudziło duże zainteresowanie naszych kolegów. W spotkaniu uczestniczyli gościnnie przedstawiciele renomowanej firmy klimatyzacyjnej na czele z właścicielem, Panem Rafałem Błotnym.

Po cyklu prezentacji uczestnicy spotkania i zaproszeni goście zasiedli do koleżeńskiej kolacji z menu w stylu staropolskim, z zastawionymi kredensami, gawędzili, wymieniali poglądy ze sponsorami, ścierali się w dyskusjach, a czasem i podskakiwali w takt muzyki.

Pożegnaliśmy się z życzeniami do zobaczenia się na Warsztatach Budowlanych w równie gościnnych progach jak Chata Polska.

**Maria Leśniak Rotter**  
Przewodnicząca Koła nr 28







## Spotkanie Koła PZITB nr 33 WROBIS S.A.

Zgodnie z dotychczasową tradycją Zarząd Koła PZITB nr 33 WROBIS S.A. zaprosił członków koła na spotkanie świąteczno-integracyjne w jednym z piękniejszych miejsc na wrocławskim Rynku. W spotkaniu udział wzięło około 40 osób, w tym prezes Zarządu Tadeusz Chodorowski, dyr. ds. ekonomicznych Danuta Rabeda, dyr. ds. marketingu Tomasz Wajdzik oraz dyr. techniczny Mariusz Maruszak.

Przewodnicząca Koła nr 33 Elżbieta Suppan przywitała wszystkich zebranych w odświętnej sali Karczmy Lwowskiej, a w szczególności zaproszonych gości: przedstawicielkę Prezydium OW PZITB, równocześnie wiceprezes WR FSNT NOT, kol. Krystynę Szcześniak oraz przedstawicieli zarządu firmy WROBIS S.A. Kol. K. Szcześniak dziękując za zaproszenie, jednocześnie podzieliła się uwagami dotyczącymi kształcenia inżynierów nie tylko budownictwa w kontekście Światowego Kongresu Inżynierów *Ingeneria 2010*. Kongres, który zgromadził ponad 4 tys. uczestników z całego świata, odbywał się pod hasłem „Technologia, innowacja i produkcja dla zrównoważonego rozwoju”, a jego uczestnicy między innymi z troską zajmowali się problematyką kształcenia podstawowych, średnich i wyższych kadr technicznych. Przedstawiając jedno z ostatnich wydawnictw WR FSNT NOT pt. „Etyka inżynierska”, kol. K. Szcześniak złożyła najlepsze życzenia zebranym, aby w swojej pracy harmonijnie godzili działania pragmatyczne z etyką oraz dynamiki i skuteczności w działaniach zawodowych i stowarzyszeniowych.

Prezes Zarządu Tadeusz Chodorowski z dumą, ale i z troską, po omówieniu osiągnięć minionego roku, wskazywał na konieczność uzupełnień portfela zamówień w roku nadchodzącym. Mobilność pracowników firmy, budowy na terenie kraju, w tym w Szczecinie, wymagają zwiększonej mobilizacji i mobilności, co również zauważane i doceniane jest przez Zarząd. Prezes T. Chodorowski poruszył też problem średniej kadry technicznej, problem średniego szkolnictwa tech-

## Jeszcze o Dniach Budowlanych

W dniu 4.09.2010 roku Koło nr 45 ze Lwówka Śląskiego, zgodnie z kilkuletnią tradycją zorganizowało „Dzień Budowlanica”. Po zebraniu się w hotelu „Piast” we Lwówku Śląskim i wypiciu kawy uczestnicy udali się do miejscowości Radomiłowice. Podczas spotkania seniorzy – założyciele naszego koła Czesław Wierzbicki i Augustyn Krzyżanowski uhonorowani zostali srebrnymi odznakami NOT. Wręczenia odznak dokonali Przewodniczący Oddziału, kol. Tadeusz Nawracaj i Wiceprzewodniczą-

ca, kol. Alicja Dudzik. Po interesującym szkoleniu, przeprowadzonym przez przedstawicieli firmy MC-Bauchemie, przy pieczonym „świniaczku” (i nie tylko) rozpoczęła się integracyjna biesiada koleżeńska. W imprezie udział wzięli przedstawiciele władz miasta Lwówek Śl., starostwa lwóweckiego w osobie Pana Starosty Lwóweckiego, Powiatowego Nadzoru Budowlanego, Prezydium Zarządu Oddziału Wrocławskiego PZITB oraz członkowie zaprzyjaźnionych Kół nr 4 z Oleśnicy; nr 28 z Wrocławia i nr 46 z Jeleniej Góry. Atmosfera, wrażenia i pogoda wspaniałe (spotkanie zakończono we wczesnych godzinach rannych), niech żałują ci, którzy nie mogli być obecni. Na zakończenie wszyscy uczestnicy życzyli sobie spotkania za rok.

**Jerzy Zatylny**

W grudniu 2010 wizytując Ecol Centrale i Polytech'Lille uczestniczyłam również w Dniach Budowlanych, w śniegu i wicherze na budowie stadionu w Ville Neuve d'Ascq. (fot.)

**K.Sz.**





nicznego. W dalszym ciągu budownictwo cierpi na brak szkół zawodowych, które powinny dostarczać wyuczonych fachowców budowlanych. Brak tych fachowców stanowi problem nie tylko firmy WROBIS, ale także innych firm w całej Polsce. Branża nie tylko budowlana cierpi na brak wykwalifikowanych rzemieślników i techników, których nie zastąpią inżynierowie! Prezes w swoim wystąpieniu podkreślił ważną rolę bezpieczeństwa i higieny pracy na placu budowy. Na zakończenie przedstawił zebranym nowe kontrakty inwestycyjne, które w najbliższym okresie powiększą portfel inwestycyjny Spółki oraz prognozę pozyskiwania nowych inwestycji na następny rok.

Spotkanie było też okazją do podziękowania przechodzącemu na emeryturę kol. Andrzejowi Koniecznemu za dotychczasową pracę w Kole PZITB, którego przewodniczącym był przez kilka kadencji. Wręczając pamiątkowy album kol. Andrzejowi przewodnicząca wyraziła nadzieję, że będzie on nadal, równie jak dotychczas, aktywnym członkiem Koła.

Jak zwykle na takich spotkaniach kadra techniczna Spółki, która przybyła zarówno z budów wrocławskich, jak i z terenów Dolnego Śląska i Zachodnio-Pomorskiego, dzieliła się informacjami zawodowymi oraz wymieniała poglądy na tematy związane z doświadczeniem zawodowym oraz z działalnością stowarzyszeniową. Dyskusje i uwagi uczestnicy spotkania wymieniali przy suto świątecznie-wigilijnie zastawionych stołach, w miłej i serdecznej atmosferze przeglądając publikację na temat etyki zawodowej inżynierów. Spotkanie integracyjne zakończyć można było spacerem po jarmarku świątecznym odbywającym się na wrocławskim Rynku, który wyglądał piękniej niż niejedna europejska metropolia

**Elżbieta Suppan**





# Wieczór wspominkowy

W dniu 15 listopada 2010 w sali 115 gmachu NOT odbył się wieczór wspominkowy poświęcony kolegom – członkom naszego Oddziału, którzy odeszli od nas na zawsze. Wspominaliśmy Kolegów:

Wincentego Winniczka z Koła Seniorów nr 3; zmarł w listopadzie 2009 r.

Stanisława Klina z Koła nr 9; zmarł 26.11.2009 r.

Stanisława Moszakowskiego z Koła Seniorów nr 13; zmarł 17.03.2010 r.

Jana Suwalskiego z Koła nr 1; zmarł 27.07.2010 r.

oraz Koleżankę Krystynę Tomczuk z Koła nr 26; zmarła 03.10.2010 r.

W spotkaniu uczestniczyli członkowie rodzin zmarłych, przyjaciele, koledzy i znajomi oraz przedstawiciele Zarządu Oddziału: przewodniczący Tadeusz Nawracaj, wiceprzewodnicząca Alicja Dudzik i sekretarz Jerzy Gałązka.

Wśród zaproszonych członków rodzin obecni byli: synowie kol. Wincetego Winniczka – Adam i Aleksander z żoną Urszulą, syn kol. Stanisława Klina – Jacek, żona kol. Stanisława Moszakowskiego – Elżbieta z synami Rafałem i Sławomirem oraz siostry kol. Krystyny Tomczuk – Grażyna Kopydłowska i Janina Borkowska.

Kol. Tadeusz Nawracaj poinformował o nagłej i niespodziewanej śmierci kol. Bronisława Wośka, zasłużonego dla Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, Naczelnej Organizacji Technicznej i Izby Inżynierów Budownictwa, który zmarł 10 listo-

pada br., i poprosił o uczczenie pamięci zmarłego minutą ciszy. Zebrani powstałi i oddali cześć Jego pamięci. Przewodnicząca Komisji Historii kol. Marianna Czuper poprowadziła spotkanie poświęcone wspomnieniom o ww. kolegach, które rozpoczęło od uczczenia ich pamięci minutą ciszy.

Zgodnie z przyjętym zwyczajem kol. Marianna Czuper przedstawiła bio-



grafie Kolegów Wincentego Winniczka, Stanisława Klina, Stanisława Moszakowskiego i Koleżanki Krystyny Tomczuk. Biografię prof. Jana Suwalskiego przedstawił przewodniczący Tadeusz Nawracaj. Biografie zostały uzupełnione o wspomnienia członków rodzin i przyjaciół.

Kol. Wincentego Winniczka zapamiętano jako człowieka bardzo skromnego, pracowitego i życzliwego ludziom. Był cenionym rzeczoznawcą majątkowym. Wykonał bardzo dużo ekspertyz, które są chętnie wykorzystywane przez młodych adeptów budownictwa.

Kol. Stanisław Klin jako dydaktyk był kontaktowy i otwarty dla studentów. Pod Jego wpływem wielu z nich wykonuje ten zawód z pasją. Kochał mówić, a mówił „kwieciście”. Posługiwał się piękną polszczyzną. Był bardzo pracowity. Wyznaczał sobie cele i realizował je. Był człowiekiem wielkiej kultury.

Kol. Stanisław Moszakowski wyróżniał się pracowitością i wielkim zaan-



gażowaniem w pracy zawodowej i społecznej. Był kompetentny, zarówno jako inżynier jak i wojskowy. Był wspaniałym pomysłodawcą i organizatorem pomocy koleżeńskiej w Oddziale. To on stworzył Oddziałową Komisję Pomocy Koleżeńskiej, której przewodniczył 10 lat. Szybko reagował, gdy trzeba było udzielić pomocy potrzebującym.

Kol. Jan Suwalski zapisał się w naszej pamięci tym, że Jego ekspertyzy były nie do podważenia. Będąc na emeryturze nadal był czynny zawodowo. Lubił jeździć i zwiedzać ciekawe obiekty. Był na bieżąco z „nowinkami” technicznymi. Dzielił się swoją wiedzą i doświadczeniem, ale też korzystał z rad młodszych kolegów.

Kol. Krystyna Tomczuk pozostanie w pamięci jako osoba pogodna, towarzyska i koleżeńska.

Członkowie rodzin zmarłych ciepło i serdecznie wspominali swoich bliskich. Podziękowali za zaproszenie i wyrazili słowa uznania za organizację wieczoru wspominkowego.

Nastroj wieczoru spędzonego przy zapalonych świecach był uroczysty, pełen powagi i serdeczności. Dla upamiętnienia tego wieczoru uczestnicy spotkania wpisali się do Kroniki Oddziału.

Spotkanie zorganizowała Komisja Historii.

Wiktorja Kubrak





# Odeszli od nas

**„Panie Bronku, co tam w Prawie Budowlanym”** – na to pytanie nie otrzymamy już odpowiedzi od Kolegi Bronisława Wośka, który po nagłej i krótkiej chorobie zmarł 10 listopada 2010 roku.

Kol. Bronisław Wośka – członek PZITB od 1963 roku – był z nami zawsze, był wszędzie tam gdzie PZITB zabierało głos w sprawie inżynierów budownictwa, w sprawie prawa budowlanego, w sprawie problemów budownictwa. Kolega Bronisław był absolwentem Politechniki Wrocławskiej, zasłużonym działaczem naszego stowarzyszenia, posiadającym najwyższe stowarzyszeniowe odznaczenie – Honorową Złotą Odznakę z diamentem.

W PZITB pełnił wiele funkcji – tworzył Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji Budownictwa, był członkiem Zarządu Oddziału podczas dziesięciu kadencji, a przez dwie kadencje pełnił funkcję sekretarza Oddziału Wrocławskiego PZITB. Był sekretarzem Głównej Komisji Rewizyjnej Zarządu Głównego PZITB w Warszawie.

Walczył przez 10 lat o powołanie samorządu zawodowego w Budownictwie. Współtworzył statut Krajowej Izby Inżynierów Budownictwa, opracował książkę praktyk zawodowych do uprawnień budowlanych, obowiązującą w Izbie Inżynierów Budownictwa.

Był członkiem Krajowej Komisji Kwalifikacji Zawodowych oraz podczas dwóch pierwszych kadencji pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Kwalifikacji Zawodowych DOIIB. Za działalność społeczną w strukturach NOT, Stowarzyszeniu Mykologów, Inspekcji Pracy – w zakresie BHP, reprezentowanie PZITB w komisjach sejmowych otrzymał prestiżową nagrodę Oddziału Wrocławskiego PZITB – im. Profesora Ludomira Suwalskiego oraz tytuł Zasłużonego dla Wrocławskiej Rady FSNT NOT.

Drogi Kolego Bronku, Twoja obecność na naszych stowarzyszeniowych spotkaniach, Twój głos, zaangażowanie w sprawy budownictwa, a w szczególności w Prawo Budowlane – żywiły w nas przekonanie, że będziesz z nami zawsze. Miałeś dla nas zawsze czas, czy to na wykład czy na dyskusję, czy też chwilę wspomnień zawodowych, byłeś



wszędzie tam, gdzie mogłeś przekazać swoje doświadczenie, czy też prowadzić polemikę związaną z prawem budowlanym. Twoje zaangażowanie na rzecz środowiska mogło być tak wielkie zapewne kosztem rodziny. Bo ileż to razy opuszczałeś ukochany las, dom, dzieci, by oddać się słusznej zawodowej sprawie. W imieniu nas – członków PZITB, z którymi byłeś związany – podziękowania za wyrozumiałość, za zgodę na dzielenie się Tobą, Bronku, kierując na ręce Twojej Żony Barbary oraz Twoich Córek.

Kolego Bronisławie – pozostaniesz na zawsze dla nas mistrzem – punktualności, rzetelności, pracowitości i umiejętności postępowania się przepisami prawnymi w budownictwie.

To na pytanie – Panie Bronku, co tam nowego w prawie budowlanym – podejmowałeś natychmiast wezwanie – byłeś gotowy do wykładu, dyskusji na temat każdej znanej Ci poprawki w prawie budowlanym. Dotrzymywałeś zawsze słowa – wtedy kiedy namówiliśmy Cię do napisania historii 75 lat PZITB, wtedy kiedy prosiiliśmy Cię o godziny wykładowe nie tylko tu we Wrocławiu, ale również w Katowicach, Krakowie czy w innych regionach kraju.

Ale dziś Bronku, mam do Ciebie żal – przecież umówiliśmy się na Twoje Jubileuszowe spotkanie – przesunięte z sierpnia, września i ustalone na 13 grudnia 2010 roku. Broniłeś się, nie chciałeś wygłoszenia laudacji, bałeś się, że to my, towarzysze zawodowi, będziemy mówić o Twoich zasługach, a ja obiecałem Ci, że będzie to wesoły Jubileusz Twoich 75. urodzin.

To jeszcze we środę październikową umówiliśmy się na wykłady z BHP, i co...

Żegnamy Cię, Drogi Bronku, przyjmij wyrazy najgłębszego szacunku i uznania – pozostaniesz w PZITB, w naszych sercach na zawsze, choć pozostawiasz lęk, kto nam o prawie budowlanym snuć będzie inżynierskie opowieści.

Co nowego w Prawie Budowlanym, Panie Bronku – pytanie to pozostaje dzisiaj już bez Twojej odpowiedzi...

**Tadeusz Nawracaj**  
przewodniczący Oddziału Wrocławskiego PZITB



W dniu 4 października 2010 roku niespodziewanie odeszła od nas, mając zaledwie 56 lat, koleżanka Krystyna Tomczuk. Krysia urodziła się 18 lutego 1954 roku w Pile. Uczęszczała do Technikum Budowlanego we Wrocławiu, które ukończyła w 1992 roku. Doświadczenie zawodowe zdobyła będąc majstrem budowlanym w Jednostce Wojskowej Nr 1465 we Wrocławiu oraz Zarządzie Gospodarki

Komunalnej Wrocław Śródmieście, po czym rozpoczęła pracę jako inspektor nadzoru ZGK, a po jego likwidacji w Pry-

watnym Zarządzie Mieszkaniami. Znajomość prawa budowlanego, programów komputerowych, kosztorysowania i technologii sprawiała, że jej fachowość była oceniana bardzo wysoko. Do Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa wstąpiła 29.01.2001 roku. Działała w Kole Nr 26 przy Dzielnicowym Zarządzie Budownictwa Mieszkaniami, obecnie PZM „Atena”. Koleżanka Krysia kochała muzykę, przyrodę, była też pasjonatką czytania. Podczas sesji „Człowiek – Przyroda – Budownictwo” została królową grzybobrania. Była dobrym człowiekiem, otwartym i życzliwym dla wszystkich, uczynną, obowiązkową i przyjacielską koleżanką. Odejście Krysi nie tylko napęliło nas smutkiem, ale rodzi pytanie: dlaczego tak szybko?

Cześć Jej pamięci!

**Alicja Dudzik**



# Ostrów Tumski we Wrocławiu

We Wrocławiu odkryto do tej pory relikty trzech obiektów o charakterze zamków obronnych. Najstarszy z nich położony był na wyspie zwanej Ostrowem Tumskim. Dwa pozostałe ulokowane były na lewym brzegu Odry. Pierwszy z nich, zwany lewobrzeżnym lub cesarskim, z XIII wieku, znajdował się



w miejscu późniejszego kościoła i kolegium jezuickiego, obecnie stanowiących budynek główny Uniwersytetu Wrocławskiego. Drugi natomiast, nigdy nieukończony, z drugiej połowy XIII wieku, usytuowany był w miejscu powstałego u schyłku średniowiecza arsenału. Jego relikty zachowały się w zachodnim narożu dawnych obwarowań Starego Miasta przy ulicy Cieszyńskiego.

**Ostrów Tumski** (dziś – najstarsza, zabytkowa dzielnica Wrocławia; niem. *Dominsel*) powstał na obszarze dogod-

nych przepraw, gdyż Odra między ujściem rzek Oławy na południu, Ślęzy i Widawy na północy – rozgałęziając się na liczne zwężające się odnogi utworzyła tu mniejsze i większe wyspy („ostrowy”).

Wykopaliska archeologiczne pozwoliły ustalić, że Ostrów Tumski najwcześniej zamieszkany był w okolicy od kościółka św. Marcina do kościoła św. Krzyża. Pierwszy drewniany kościółek św. Marcina w XI w. pełnił rolę książęcej kaplicy. Otaczał ją system warownych umocnień. W sposób naturalny broniła go Odra, która jednocześnie stanowiła drogę komunikacyjną i dostarczała jego mieszkańcom pożywienia. Ostrów Tumski liczył w tym czasie ok. 1500 mieszkańców.

Pod koniec IX lub na początku X wieku na północno-wschodnim krańcu wyspy pomiędzy odnogami Odry powstał drewniano-ziemny gród. W niedługim czasie, bo już prawdopodobnie w drugiej połowie X wieku, w części północno-zachodniej powstał drugi gród. Szybki rozwój tego drugiego spowodował przejęcie przez niego roli głównego ośrodka osadniczego wyspy.

Stanowiący siedzibę pierwszych Piastów gród na Ostrowie Tumskim założony został prawdopodobnie w X stuleciu. Zbudowana z drewna i otoczona drewniano-ziemnym wałem konstruk-

cja nie posiadała początkowo elementów murowanych, a pierwszym wzniesionym z trwałego budulca gmachem była kaplica pod wezwaniem św. Marcina. Powstała ona przypuszczalnie na początku XI wieku i należała wówczas do opactwa na Ołbinie. Wschodnia część wyspy już wtedy należała do biskupa wrocławskiego, na początku XI wieku zbudowano pierwszą katedrę, która zastąpiła znajdujący się tam wcześniej niewielki kościół.

Na przełomie X i XI wieku stary gród wyburzono, a teren który uprzednio zajmował, przeznaczono na podgródzie rozrastającego się nowego grodu. Tak powstał spory, dwuczłonowy gród założony na planie koła, z podgródziem umieszczonym po stronie wschodniej. Gród otoczony był wałem o konstrukcji przekładkowej, w której skład wchodziły grube, dębowe, łupane bale oraz ziemia. Gród ten w owym czasie stanowił siedzibę pierwszych Piastów. Po roku 1000 w obrębie podgródzia wzniesiona została pierwsza budowla murowana. Była nią kaplica pod wezwaniem św. Marcina, powstała z inicjatywy opactwa benedyktynów na Ołbinie.

Nie później jak w drugiej połowie XI wieku powstała pierwsza murowana, rezydencjonalna siedziba księcia. W połowie XII wieku gród został zdobyty i częściowo zniszczony przez po-





wracającego z wygnania wnuka Bolesława Krzywoustego – księcia Bolesława Wysokiego, który po dwukrotnej ucieczce z odzyskanej dzielnicy i ustabilizowaniu się sytuacji politycznej na Śląsku wybrał to miejsce na swoją nową siedzibę. Prawdopodobnie po tym wydarzeniu, tj. po roku 1166 rozpoczęto stopniowe zastępowanie starej zabudowy drewnianej nowszą, murowaną. W czasie od końca XII do połowy XIII wieku utworzono nową romańską rezydencję, gdzie w obrębie drewnianoziemnych wałów stały reprezentacyjne budynki murowane. W latach 1163-1201 wzniesiono przy udziale warsztatu cysterskiego z Lubiąża romański pałac książęcy założony na planie kwadratu z przylegającą od wschodu osiemnastoboczną kaplicą – zwaną „dworską kaplicą romańską” oraz zabudowania opactwa założone na planie wydłużonego prostokąta i usytuowane obok wcześniej już istniejącej kaplicy św. Marcina.

Na początku XIII wieku wzniesiono kolejne murowane budynki pełniące funkcje gospodarcze, lokując w nich kuchnię, łaźnię i wolno stojący piec. W latach 1230-1250 z inicjatywy Henryka II Pobożnego wzniesiono kolejną, późnoromańską kaplicę – zwaną „relikwiarzową kaplicą romańską”, pod domniemanym wezwaniem św. Krzyża, założoną na planie centralnym z trzema narożami wykończonymi apsydami, a w czwartym umieszczono prezbiterium.



Dzięki odpowiedniemu położeniu na wyspie, sprzyjającemu obronie zamek oparł się najazdowi Mongołów w roku 1241, podczas gdy cała lewo-brzeżna zabudowa Wrocławia została spalona.

Po śmierci księcia Henryka II Pobożnego panami na zamku byli: przez krótki okres jego żona Anna, a następnie jej syn Bolesław Rogatka. Ten po sześciu latach, w roku 1248 przekazał zamek bratu – Henrykowi III Białemu. Henryk dokończył budowę kaplicy relikwiarzowej oraz był inicjatorem przebudowy całego założenia w stylu gotyckim. W jej wyniku zniwelowano stare umocnienia drewniano-ziemne, a na ich

miejsu wzniesiono ceglane mury oparte na filarówych fundamentach. Główną bramę wjazdową zlokalizowano w prostym odcinku muru obwodowego po stronie wschodniej założenia. Całe założenie przyjęło nieregularny kształt, zaokrąglony od zachodu, a zamknięty prostym odcinkiem muru po stronie przeciwległej. W wyniku przebudowy fortyfikacji zlikwidowano zabudowę znajdującą się na zewnątrz murów obwodowych, a zabudowę wewnętrzną częściowo zmieniono.

Dalsza przebudowa i rozbudowa zamku miała miejsce w latach 1270-1290. Jej inicjatorem był kolejny właściciel – Henryk IV Prawy (Probus).



W jej wyniku doszło do częściowego wyburzenia starych budowli romańskich, między innymi dworskiej kaplicy romańskiej. Rozbudowano stary pałac książęcy, tworząc reprezentacyjną budowlę. Na miejscu kaplicy romańskiej wzniesiono trzykondygnacyjną kaplicę gotycką o porównywalnej architekturze. Rozbudowany pałac książęcy połączono w jeden ciąg z nową kaplicą gotycką i przebudowanymi zabudowaniami opactwa premonstratensów. Powstała w ten sposób budowla o nieregularnym kształcie miała 50 metrów długości i 14 metrów szerokości. W części centralnej budowli znaj-

dowało się ośmioboczne rozszerzenie o średnicy przekraczającej 20 metrów (kaplica).

W południowej części założenia, nieopodal muru obwodowego wzniesiono nową, grobowo-klasztorną kaplicę gotycką, założoną na planie ośmioboku z wydłużonym prezbiterium, otoczoną długimi i szerokimi przyporami. Kaplica była trzykondygnacyjna, z częściowo zagłębionym przyziemem oraz wejściem umieszczonym od strony północnej. Wąskie i kręte schody łączące poszczególne kondygnacje umieszczono w dwóch najgrubszych przyporach frontowych. Na wschód od kaplicy, w połu-

dniowo-wschodnim narożu znajdowały się zabudowania nieukończonego klasztoru Cystersek.

Pod koniec XIII wieku nastąpiła dalsza rozbudowa grodu, który stał się zamkiem w ten sposób, że w miejsce splantowanego wału wzniesiono mur obronny, posiadający co najmniej dwie wieże. Osiemnastoboczną kaplicę zastąpiono nową, ośmioboczną aulą, a w południowej części rozpoczęto budowę dwu- lub trójkondygnacyjnej kaplicy grobowej pod wezwaniem NMP (obecny kościół św. Marcina). Niedługo po śmierci Henryka IV Probusa zamek stracił swoją pozycję głównej siedziby książęcej, a kolejni władcy: Henryk V Brzuchaty, Bolko I Surowy oraz Henryk VI Dobry częściej korzystali z rezydencji na lewym brzegu Odry. Ostatni wystawiony tutaj dokument pochodzi z 1311 roku (następnie obiekt wzmiankowany jest jeszcze w roku 1376 – w związku z pobylem w nim nuncjusza papieskiego – z określeniem *in antiquo castro*, czyli „w starym zamku”).

W roku 1315 cały Ostrów Tumski sprzedany został władzom kościelnym i od tego czasu jurysdykcja świecka przestała na wyspie obowiązywać, z czego nierzadko korzystali ci, którzy naruszyli prawo świeckie na terenie Wrocławia. Przejawem swoistych praw obowiązujących na Ostrowie Tumskim był obowiązek zdejmowania nakrycia głowy już przy wejściu na most Tumski (obecny, żelazny, stoi na miejscu średniowiecznego, drewnianego), gdzie stał słup graniczny małego „państwa kościelnego”. Obowiązek ten dotyczył również głów koronowanych.

W 1382 król czeski Wacław IV wysunął pomysł budowy na Ostrowie nowego zamku królewskiego o dwóch wieżach, z grubymi murami i fosą. Projekt upadł, a Ostrów Tumski stał się od-tąd ośrodkiem władzy biskupiej, gdzie warownia służyła jedynie za siedzibę dla kleru kolegiackiego. Niepotrzebny nikomu zamek zburzono ostatecznie na przełomie XV i XVI wieku. W aktualnym ukształtowaniu Ostrowa obiekt znajdował się po obu stronach obecnej ulicy św. Marcina (przebitej w poł. XIX w.), nieco na zachód od kościoła św. Krzyża.

Ostrów Tumski, poza prowadzącym na Wyspę Piaskową mostem Tumskim, miał połączenie z prawym brzegiem Odry poprzez most Za Katedrą (przez jakiś czas zwodzony), w miejscu obec-





### Ciekawostki

- Przez 306 lat Ostrów Tumski dawał schronienie przestępcom – na jego terenie sąd miejski nie mógł ścigać przestępców. Każdy, kto złamał prawo świeckie, znajdował azyl na wyspie, a zwyczaj ten często wykorzystywano.

- Ostrów posiada jedną z najpiękniejszych nocnych iluminacji w całym mieście. Obiekty znajdujące się na jego terenie są oświetlane przez obsługiwane ręcznie latarnie gazowe.

- Hełmy wież katedralnych były wielokrotnie odnawiane po zniszczeniach dokonanych przez: burzę (1450 r.), pożar (1759 r.) oraz bombardowanie (1945 r.). Umieszczeniem ostatnich hełmów zajęli się fachowcy z wrocławskiego Mostostal.

- W roku 1996 odkryto relikty budowl z czasów sprzed wybudowania obecnej katedry. Pokazano je w specjalnym podziemiu, na tle zarysów XII-wiecznej krypty Waltera. Początki obecnej stojącej katedry sięgają 1244 roku.

- Ostrów Tumski posiadał swoje prawo, które obowiązywało wszystkich świeckich przybywających na wyspę, włącznie z głowami koronowanymi. Mianowicie każdy miał obowiązek zdjęcia nakrycia głowy już przy wejściu na most Tumski, gdzie znajdował się słup graniczny małego „państwa kościelnego”.

- Ostrów był dwukrotnie odwiedzany przez Papieża Jana Pawła II.

nego pl. Katedralnego. Po roku 1810, gdy wyburzano fortyfikacje Wrocławia, przy okazji likwidacji części fos zasypano również odnogę Odry dzielącą Ostrów od Szczytnik i Ołbina – odtąd pozostał wyspą („ostrowem”) jedynie z nazwy. Reliktem zasypanego koryta rzeki jest staw w Ogrodzie Botanicznym. W czasie II wojny światowej Ostrów doznał znacznych zniszczeń,



z dużych obiektów jedynie kościół św. Krzyża przetrwał stosunkowo mało uszkodzony. Cztery domy po północnej stronie ul. Katedralnej (nr 10, 12, 14 i 16) odbudowano dopiero na przełomie lat 70. i 80. XX w. na podstawie projektu Edmunda Małachowicza. Z południowej części terenu pozamkowego usunięto natomiast całą zabudowę poza kościołem św. Marcina, eksponując pozostałości murów zamkowych.

Odbudowa i restauracja zabytkowego zespołu Ostrowa Tumskiego nie jest jeszcze (2010) w pełni ukończona. Ulice w północnej części Ostrowa, zwłaszcza ul. Kanonia, w znacznym stopniu ogołcone są z zabudowy, zaś na południe od katedry znajduje się nadal niezabudowana działka dawnego Alumnatu.

### OSTRÓW TUMSKI – LEGENDY

#### O białej różę

Ponura dość legenda mówi, że jeśli duchowny siadając w katedrze znajdzie na swym krześle białą różę, w ciągu trzech dni czeka go niechybna śmierć. Podobno w XIX wieku pewien młody wikary chcąc odwrócić zły los przerzucił różę na krzesło najstarszego kanonika. Nic mu to nie pomogło – trzeciego dnia dzwony katedry opłakiwały jego pogrzeb. Podobno dzieje się tak dlatego, że biskup wrocławski Wawrzyniec, który bardzo kochał różę, zmarł od ich słodkiego zapachu, gdy służba chcąc mu sprawić przyjemność zapelniła nimi sypialnię. Według nieco bogatszej wersji tej legendy biskup Wawrzyniec pokochał prześliczną Agnieszkę, która wkrótce zmarła. Na jej grobie, przy którym często przebywał, posadzono białą różę. Służba, wiedząc o tym, udekorowała sypialnię jego ekscelencji różami. Nocą ukazała się Wawrzyńcowi Agnieszka, podała mu białą różę i zaprosiła do siebie. Rano znaleziono martwego biskupa z różą w dłoni.

#### O lwie przy wejściu do katedry

Po bokach wejścia do wrocławskiej katedry znajdują się dwie wytarte kamiennie rzeźby – trudno się tego domyślić, ale jedna przedstawia lwa, druga zaś orła. Legenda głosi, że jeśli samotna kobieta chce poznać swojego przyszłego ukochanego, powinna dotknąć lwa, samotny mężczyzna zaś na odwrót.

#### Święty bez nóg

Opowieść dotyczy skromnej rzeźby na południowej ścianie wrocławskiej katedry. Przedstawia ona św. Wincen- tego, który w lewej ręce trzyma bre- wiarz, a prawą opiera na udzie, które- go w rzeczywistości nie ma. Okrywa-



jący świętego habit skrywa pewną tajemnicę. W ciepły majowy wieczór w 1469 roku znany w mieście rzeźbiarz, mistrz Erazm pożegnawszy przyjaciół, udał się do swojej pracowni na Ostrowie Tumskim. Bardzo się spieszył – musiał jeszcze skończyć zamówiony przez wrocławskich rajców posąg. Jednak gdy mijał szybkim krokiem kościół św. Krzyża, poczuł przeszywający kłatkę piersiową ból – osłabione pracą i stresem serce dało o sobie znać. Erazm osunął się na ziemię i stracił przytomność.

Gdy się ocknął, ujrzał nad sobą twarz chłopca, który nacierał mu skro- nie wodą. Mistrz poprosił nieznanome- go, by pomógł mu dojść do pracowni. Idąc spostrzegł, że ten kuleje. Nogi i sto- py chłopca były zdeformowane. Mistrz Erazm spytał chłopca, jak może mu się odwdziżyć. Ten bez chwili namysłu odpowiedział, że chce, by mistrz na- uczył go rzeźbić. Już na drugi dzień Maciej (tak było mu na imię) rozpoczął naukę. Szybko okazało się, że świetnie radzi sobie z dłutem. Jednak zazdrośni o jego talent pozostali uczniowie cią- ggle kpili z jego kalectwa i przezywali kulasem. Chłopiec cierpliwie znosił upokorzenia okazując się coraz lep- szym rzeźbiarzem.



W pierwszą sobotę grudnia 1470 roku mistrz Erazm zlecił Maciejowi wykonanie posągu św. Wincentego, który zamówił kanonik kapituły katedralnej Jan Paszkowicz. Maciej wziął się do pracy i w cztery miesiące wyrzeźbił świętego odzianego w habit, spod którego wystawały mocne, kształtne i zdrowe nogi... Wieczorem, po skończeniu dzieła modlił się, prosząc Boga, by mistrz zaakceptował jego pracę. Przed snem Maciek westchnął jeszcze „Ach, gdybym miał takie nogi, nie musiałbym znosić drwin i wyzwisk!”, po czym zmęczony położył się na swym sienniku w rogu warsztatu i usnął. Tej nocy spał niespokojnie... Nagle zobaczył przy swoim łóżku św. Wincentego, który uśmiechnął się dobrotliwie i dotknął jego stóp. Chłopiec poczuł przeszywający ból i obudził się z krzykiem. Spojrzał pod koc. Jego nogi były zdrowe i proste. Wyskoczył z łóżka i pobiegł do pracowni, a tam zobaczył, jak jego rzeźba unosi się w powietrzu, a w miejscu gdzie spod habitu wystawała noga świętego, zwisają fałdy materiału, którego nie wyrzeźbił...

Gdy Erazm usłyszał o niesamowitym śnie i zobaczył rzeźbę oraz zdrowe nogi ucznia, powiadomił o wszystkim biskupa. Ten stwierdził, że zdarzył się cud. Wykonaną przez Macieja rzeźbę nakazał umieścić na południowej ścianie wrocławskiej katedry, a św. Wincentego ogłosił jej drugim patronem.

z czasów drugiej wojny światowej.

W trakcie obrony *Festung Breslau* Niemcy myśleli, że Rosjanie nie będą atakować cennych zabytków. Uczynili więc z katedry magazyn amunicji i materiałów wybuchowych. Rosjanie mieli jednak dobrych szpiegów i szybko dowiedzieli się, że mają ostrzeliwać właśnie Ostrów. W pewnej chwili pocisk z radzieckiej armaty trafił w świątynię. Armia Czerwona uznała swoje działo za cenny okaz flory – armata strzelała z terenu Ogrodu Botanicznego. Po trafieniu nastąpiła ogromna eksplozja i kościół zaczął się palić. Ściana ognia w ekspresowym tempie przesuwiała się w stronę niezniszczonych kaplic za głównym ołtarzem. Pewnie płomienie dotarłyby i do nich, gdyby nie zdarzyło się coś dziwnego i niewytłumaczalnego.

Podczas kolejnych eksplozji z cokołu spadła rzeźba Madonny, a przemieszczający się z ogromną prędkością ogień niespodziewanie zatrzymał się kilka centymetrów od figurki i zgasł. Dzięki temu mimo ogromu zniszczeń ocalały kaplice: Elektorska, Mariacka i św. Elżbiety. Co ciekawe, rzeźba Madonny pomimo upadku z wysokiego cokołu nie poniosła żadnego uszczerbku.

#### Głowa na wieży katedry

Na południowej wieży katedry, od strony Odry, mniej więcej 15 metrów nad ziemią, zobaczyć można kamienią, zastygłą w niemyim krzyku głowę, która ni stąd, ni zowąd wystaje z muru. Należała ona ponoć do młodego człowieka z ubogiej rodziny, który zakochał się w córce bogatego bankiera. Oczywiście ojciec odrzucił jego awanse, a żeby złagodzić odmowę, obiecał rękę córki, jeśli młodzieniec dorobi się odpowiedniego majątku. Tak też się stało – po kilku latach chłopak wrócił do Wrocławia bogaty. Bankier jednak dowiedział się, że majątek zawdzięcza rozbojowi i znów odmówił mu ręki ukochanej. Gniewny młodzian w ataku szału podłożył ogień pod dom bankiera, a następnie wdrapał się na wieżę, chcąc lepiej widzieć swe dzieło. Spotkała go jednak zasłużona kara: mury wieży zacisnęły się wokół jego szyi i pochłonęły go tak, że do dziś wystaje z nich tylko głowa z grymasem przerażenia na twarzy. Ta oto ponura legenda kryje w sobie inną, już zapo-

mnianą – głowy lub wizerunki twarzy wmurowywano w ściany kościołów, aby chronić się przed napastującymi żywymi duchami, marami i upiorami. Kogo straszył „właściciel” głowy i dla czego, dziś już nie wiemy...



#### Widmowy kondukt żałobny

Widmowy kondukt żałobny zwiastujący śmierć jednego z kanoników przemierza podobno czasem nawę główną katedry w dniu patrona kapituły, św. Wincentego z Saragossy. Żyją jeszcze świadkowie, którzy zaklinają się, że feralnego 22 stycznia słyszeli dzwony, modły i śpiewy, choć kościół był pusty. Podobno zdarza się tak od dnia śmierci nieszczęsnych kochanków – Henryka i Marii, którzy odnaleźli się po latach, niestety zbyt późno. Henryk właśnie otrzymał święcenia kapłańskie. Dręczony namiętnością porwał jednak Marię z jej rodzinnego domu, uwięził nocą do Wrocławia i postanowił ukryć w swej izdebce przy zakrystii, a rano szukać protekcji u swego wuja, kanonika katedry. Gdy jednak młodzi przeszli do kościoła, zobaczyli pochód duchów niosących trumnę, w której spoczywał sam Henryk. Nogi ugięły się pod młodzieńcem i serce pękło mu ze strachu, Maria zaś umarła z rozpaczy, widząc go martwym u swych stóp.

Tekst: **Marcin Regulski**  
Koło Młodych PZITB

Zdjęcia: **Sławomir Pęczek**



#### Niewrażliwa na ogień rzeźba

Inna rzeźba stoi w północnym ramieniu katedry przy kaplicy Elektorskiej. Przedstawia Matkę Boską trzymającą na ręku Dzieciątko. Wykonał ją w 1854 roku Karol Steinhäuser z Bremy, wzorując się na słynnym obrazie Rafaela. Z tymże posągiem związana jest niezwykła i tajemnicza historia



# Przegląd wybranych artykułów z czasopism technicznych dostępnych w Ośrodku Informacji Budownictwa i Szkoleń PZITB

## „Inżynieria i Budownictwo”

Nr 8/10

- Przykłady dostosowania istniejących budynków wielkopłytowych do potrzeb osób niepełnosprawnych
- Połączenia klejowe przy wzmacnianiu i naprawie mostów stalowych

Nr 9/10

- Obciążenie wiatrem budynków w ujęciu normy PN-EN 1991-1-4:2008
- Ekonomicznie efektywny stopień zbrojenia belek żelbetowych

Nr 10/10

- O projektowaniu obiektów budowlanych poddanych wpływom sejsmicznym według Eurokodu 8
- Wpływ temperatury na trwałość i skuteczność wzmocnienia betonu kompozytami CFRP

## „Przegląd Budowlany”

Nr 9/10

- Modelowanie procesu przewodzenia ciepła w zasolonych materiałach ściennych
- Dynamika podciągania kapilarnego w murach budowlanych

Nr 10/10

- Obciążenia próbne w diagnostyce konstrukcji budynków
- Przykłady rozwiązań technicznych stosowanych w ramach rewitalizacji zespołów prefabrykowanej zabudowy mieszkaniowej

## „Materiały Budowlane”

Nr 8/10

- Wpływ rodzaju spoin na izolacyjność akustyczną ścian o konstrukcji murowej

- Powodziowa diagnostyka i naprawa zarysowań budynków murowanych

Nr 9/10

- Uwagi o szacowaniu wytrzymałości murów zabytkowych na podstawie wytrzymałości cegieł i zaprawy
- „iQ-Therm” – inteligentna termoizolacja wewnętrzna (opatentowana płyta z pianki PUR wypełniona aktywnym kapilarnie materiałem krzemianowo-wapiennym)

Nr 10/10

- BETOCRETE – Seria C, pierwsze na świecie domieszki do krystalicznego uszczelnienia betonu
- Ocieplanie ścian zewnętrznych od wewnątrz w praktyce

## „Izolacje”

Nr 9/10

- Izolacja aerożelowa na tle (termo)izolacji tradycyjnych
- „Sealection 500” – ciepło zimą, chłódno latem, cicho zawsze (pianka natryskowa charakteryzująca się wyjątkowym 120-krotnym przyrostem objętości)

Nr 10/10

- Obudowy szybów instalacyjnych z okładzinami z płyt gipsowo-kartonowych; nowe klasyfikacje w zakresie odporności ogniowej ścian nienośnych
- ABC sztuki dekarskiej. Cz. 59: Okna dachowe czy lukarny? (zalety i wady)

## „Murator”

Nr 9/10

- Przełamując rutynę. Detale klinkierowych elewacji

- Żelbetowy ruszt. Wzmocnienie ścian pod skosami

Nr 10/10

- Taaakie nadproże! Przekrycia szerokich otworów
- Umowa o roboty budowlane. Cz. 2: Gwarancja zapłaty wynagrodzenia

Nr 11/10

- Drewno ciepło ubrane. Ocieplanie od zewnątrz budynków drewnianych
- Zapasy z pasywnym. 15 pytań o dom pasywny (z odpowiedziami)

## „Świat Szkła”

Nr 7-8/10

- Czarne fasady – fotowoltaiczne okładziny CIS (CIS to ogniwa fotowoltaiczne z selenku indowo-miedziowego)
- Chłodzenie radiacyjne przegród budowlanych

Nr 9/10

- Szkło ognioodporne – przegląd
- Szkło bezpieczne a szkło ochronne – ocena i możliwości zastosowań

## „Prace ITB”

(kwartalnik naukowy)

Nr 2/10

- Modele obciążenia śniegiem dachów (modele teoretyczne oraz obliczeniowe, przedstawione w PN-EN 1991-1-3:2005 i normach innych państw: USA, Kanady, Japonii, Ukrainy)

Halina Kozłowska

## Zaproszenie dla firm na najbliższy Zjazd Inżynierów, który odbędzie się w Genewie we wrześniu 2011 roku

Call for Papers

Engineers from around the world will gather in Geneva from 4-9 September 2011 for the fourth World Engineers' Convention (WEC 2011). Under the title **Engineers Power the World – Facing the Global Energy Challenge**, WEC 2011 will focus on energy, one of the biggest challenges of the 21<sup>st</sup> century. Now the time has come to invite all engineers, researches, other professionals and entrepreneurs from all over the world to submit their papers in order to share their successful researches, experiences and knowledge.

Key Dates

**Call for abstracts starts**

October 2010

**Deadline for abstract submissions**

December 15<sup>th</sup>, 2010

**Notification of acceptance of abstracts**

January 31<sup>st</sup>, 2011

**Deadline for submission of final papers**

March 31<sup>st</sup>, 2011

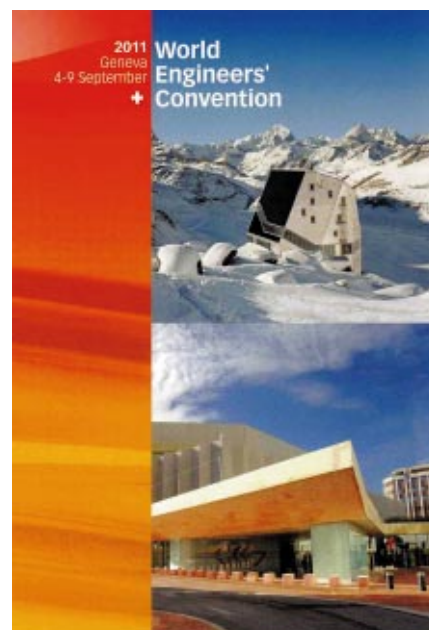
For detailed information see [www.wec2011.org](http://www.wec2011.org)

**World Engineers' Convention (WEC) 2011**

Engineers Power the World – Facing the Global Energy Challenge

4-9 September 2011, Geneva, Switzerland

[www.wec2011.org](http://www.wec2011.org)





# metricAD

***Nowa jakość przedmiarowania***

Nakładka na popularne systemy CAD'owskie



**Przedmiar**



## ***Zuzia***

***System kosztorysowy  
dla profesjonalistów***



**Kosztorys**

Możliwość importu kosztorysów z innych  
systemów kosztorysowych.



***Program do rozliczania  
inwestycji budowlanej***



ul. Grzegórzecka 79, 31-559 Kraków  
tel./fax (12) 412-99-77, Infolinia: 0 801 011 468  
metricad@metricad.com.pl      zuzia@zuzia.com.pl  
www.metricad.com.pl      www.zuzia.com.pl